

**FINANSE.** Informacja o tym, żeby nie powierzać pieniędzy firmom bez licencji, jest słabo dostępna – uważają eksperci

# Piramidy zysku i naiwności

Publikowana przez Komisję Nadzoru Finansowego lista „ostrzeżeń przed powierzaniem środków finansowych firmom bez licencji KNF” powinna być szerzej dostępna – uważa Irena Lipowicz, rzecznik praw obywatelskich. Obecnie listę tę znaleźć można na stronie internetowej KNF.

Umieszczane są na niej podmioty, które nie posiadają wymaganych zezwoleń, np. na wykonywanie czynności bankowych, w tym gwarantowanie wypłat środków.

Lipowicz twierdzi, że lista powinna być dostępna np. na stronach teletekstów telewizyjnych, w ramach misji. Jej zdaniem, co jakiś czas informacja taka powinna znaleźć się też jako ogłoszenie płatne w naj-

popularniejszych gazetach. Zapowiedziała, że wystąpi do KNF w tej sprawie.

Tymczasem już od 2 lipca Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego prowadzi zleczone jej przez gdańską prokuraturę śledztwo w sprawie wprowadzenia w błąd klientów Amber Gold co do zabezpieczenia ich lokat zakupem złota. Rzeczniczka ABW Katarzyna Koniecpolska-Wróblewska ujawniła też wczoraj, że 6 maja Bank Gospodarki Żywnościowej zawiadomił agencję o podejrzeniu „prania pieniędzy” przez spółkę.

Jak podało Radio ZET, „prokuratura i ABW podejrzewają, że Amber Gold nie kupowało złota” – ale takiej interpretacji Koniecpolska-Wróblewska zaprzeczyła.

## Dobrym kierunkiem działań byłoby wprowadzenie edukacji finansowej na poziomie licealnym

Fryderyk Karzełek  
Polskie Doradztwo Finansowe

– Piramidy finansowe to nie jest tylko polska specjalność. Takie firmy pojawiają się na całym świecie. Całkiem niedawno mieliśmy do czynienia z piramidą Bernarda Madoffa w USA, który dysponował ogromnymi pieniędzmi, runęła wielka piramida finansowa w Rosji (ponad

20 mln dol. stworzona przez Siergieja Mawrodiego – red.) – twierdzi Fryderyk Karzełek, prezes spółki Polskie Doradztwo Finansowe.

Pytany, czy publikowane przez Komisję Nadzoru Finansowego ostrzeżenia przed parabankami są skuteczne, twierdzi, że „bardzo niewiele osób wchodzi na stronę internetową Komisji Nadzoru Finansowego”. – Uważam, że ogromna większość Polaków prawdopodobnie nie wie nawet o istnieniu takiej instytucji. Ponieważ społeczeństwo ma krótką pamięć, potrzebny jest radykalny ruch. Dobrym kierunkiem działań, ale obawiam się, że utopijnym, byłoby wprowadzenie edukacji finansowej na poziomie licealnym czy na studiach – powiedział.

Prezydent Centrum im. Adama Smitha Robert Gwiżdowski, odnosząc się do listy ostrzeżeń KNF uważa, że jest ona nielegalna. – Niestety, pod tym względem Amber Gold ma rację. Nie ma podstaw prawnych do publikowania tego typu alertów – twierdzi i dodaje, że KNF może wpisać na listę daną firmę tylko dlatego, że z jakiegoś powodu nie spodobala się ona przewodniczącemu komisji. – Nie ma trybu odwoławczego, nie ma trybu dotyczącego wyjaśnień, ani trybu dochodzenia do tego, by KNF zmieniła czy wycofała się ze swojej decyzji. To pokazuje, że my jesteśmy państwem bezprawia. Nikt do tej pory nie pokusił się o to, aby unormować tę sprawę prawnie.

(PAP)

## CIĄG DALSZY WYPŁAT

**Mato ludzi, długie oczekiwania**  
Nawet 40 minut musieli czekać wczoraj klienci na przyjęcie w krakowskim biurze spółki Amber Gold przy ul. Stradomskiej. Relatywnie długo, biorąc pod uwagę, że już drugi dzień niewiele osób pojawia się w tym miejscu. Ci, z którymi rozmawialiśmy, niechętnie wypowiadali się na temat swoich strat. Jak twierdzili, są już zmęczeni całą sytuacją. Amber Gold rozpoczął wypłaty pieniędzy w środę, po godz. 12. Jak się dowiedzieliśmy, klienci w większości nie zrywają umów, aby nie stracić znacznej części ulokowanych funduszy. (SIB)

## Codziennie tracą dowody rejestracyjne

**TRANSPORT.** Kontrole busów prowadzone przez Wojewódzki Inspektorat Transportu Drogowego w Krakowie nie ustają. Przed dwoma dniami sprawdzali stan techniczny busów jeżdżących z Krakowa do Myślenic, wczoraj wzięli na celownik pojazdy jadące do Proszowic.

Inspektorzy tłumaczą, że w województwie małopolskim nie ma wzmoczonych kontroli po wypadku busa w Bratoszowicach (Łódzkie). Tam zginęło dziesięć osób, a busa prowadził nietrzeźwy kierowca z Ukrainy.

W Małopolsce trzeźwość też jest badana, ale kontrole dotyczą przede wszystkim stanu technicznego pojazdów. – Każdego dnia zatrzymujemy dowody rejestracyjne samochodów, choć ostatnio nie ujawniliśmy nic spektakularnego. Wykrywamy zły stan ogumienia, niesprawne układy hamulco-

we i kierownicze. To poważne sprawy, więc kierowcy tracą dowody – mówi Piotr Marzec, naczelnik krakowskiego Wydziału ds. Automatycznego Nadzoru nad Ruchem Drogowym Delegatury Południowej Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego.

Właściciele busów nie zgłaszają szczególnych uciążliwości związanych z kontrolami. – Inspektorzy i policjanci pojawiają się na drodze jak zwykle, co nie wywołuje skarg przewoźników – twierdzi Marek Dyszy, wiceprezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Przewoźników Osobowych w Krakowie. A wiceprezes Stanisław Osika zaznacza, że częściej inspektorzy sprawdzają, czy kierowcy dają bilety. – Wsiadając, „po cywilnemu” i obserwując, czy kierowca drukuje bilety, czy wszyscy pasażerowie je dostają – dodaje. (BCA)

## Śladami gen. Nila

**INICJATYWA.** Dwadzieścia osób, w tym tylko jedna kobieta, zgłosiło na razie chęć udziału w marszu „Śladami gen. Nila – od zmierzchu do świtu” w okolicach Myślenic.

Trasa marszu organizowanego w nocy 3/4 września przez komandosów z Jednostki Wojskowej NIL i Stowarzyszenie Kultura – Turystyka – Obrońcy działające przy Klubie Wojsk Specjalnych w Krakowie poprowadzi przez Beskid Wyspowy i Średni (Małowski). Na pokonanie 35 kilometrów uczestnicy – cywile i wojskowi – będą mieli czas od astronomicznego zmierzchu (godz. 19.18) do świtu (godz. 5.53). Impreza ma na wzywać do działalności dowódcy Kedywu AK gen. Augusta Emila Fieldorfa „Nila”. Zapisy potrwają do 27 sierpnia. Szczegóły: www.nil.wp.mil.pl. (SUB)



## 70 lat po śmierci Edyty Stein – nauki dla Europy

Kilkuset wiernych uczestniczyło w uroczystościach 70. rocznicy męczeńskiej śmierci św. Teresy Benedykta od Krzyża – Edyty Stein, wczoraj w byłym niemieckim obozie Auschwitz II-Birkenau. – Nikt z nas, chrześcijan, w Niemczech nie stanął z Edytą Stein i jej narodem pod krzyżem. Zostawiliśmy ich samych. To nie może się już nigdy więcej powtórzyć – mówił metropolita Kolonii kard. Joachim Meisner. Kardynał Peter Erdo, prymas Węgier, przypomniał natomiast, że Edyta Stein jest jedną z współpatronek Europy. – Gdy dziś myślimy o podstawowych wartościach europejskiej kultury, musimy myśleć również o świędectwie judeochrześcijańskim. Siostra Teresa Benedykta od Krzyża podzieliła los swojego narodu w męczeństwie i dała świadectwo swojej wiary. Ono jest dla Europy podstawowe i konieczne – podkreślił. (PAP)

REKLAMA 1769165/00

Serdecznie dziękuję Panu  
lek. wet. Przemysławowi Baranowi  
Pani  
lek. wet. Grażynie Gawor  
z Kliniki Weterynaryjnej "ARKA" w Krakowie  
za ich wiedzę, umiejętności i zaangażowanie  
w proces leczenia.  
Wdzięczna właścicielki suczki Gabi  
Grażyna i Katarzyna Leśniak

## Głodują przed krakowskim sądem

**PROTEST.** Śpi na ulicy, pije tylko wodę – dr Zbigniew Kękuś od dwóch tygodni prowadzi przed krakowskim Sądem Okręgowym protest głodowy. Przytaczają się do niego inni – jak twierdzą – pokrzywdzeni przez wymiar sprawiedliwości.

Kękuś to były nauczyciel akademicki, który 15 lat temu złożył pozew o rozwód. Od tego czasu zaczęła się jego wojna z sądami. W pozwie zaznaczył, że chce odwozić swojego chorego syna na terapię. – Sędziwy nie rozpoznawały mojego wniosku przez kilka

miesięcy, dopiero kiedy nażalem je okrutnymi, nałożyły na mnie 1 tysiąc zł kary – mówi protestujący.

Po roku sąd odrzucił wniosek o możliwość rehabilitacji syna. Kękuś złożył apelację, która kosztowała go 8 tys. złotych. Proces wygrał, ale pieniądze nie odzyskał. Jednocześnie składał pisma do organizacji broniących praw człowieka i polityków.

Pieniądze mu zwrócono, ale postawiono też kilkanaście zarzutów o znieważanie sędziów. Obciążano kolejnymi kosztami, aż do drzwi zapukał komornik.

Dziś były wykładowca dochodzi swoich praw przed budynkiem sądu.

Najpierw do protestu dołączyła także Teresa Kawiak – która twierdzi, że została oszukana przez miejscowego wymiar sprawiedliwości – a wczoraj kolejni protestujący: m.in. rolnik ze wsi Iwkowa Włodzimierz Knurowski, który przed sądem pojawił się z transparentami. – Jestem tu po to, żeby pokazać jak bardzo skorumpowany jest system sprawiedliwości w Polsce – twierdzi Włodzimierz Knurowski.

MARCIN BANASIK

## PODKARPACIE

### Arsenal w rękach CBS

Ponad 2,5 tony niewybuchów i niewypalów, m.in. półtonowa bomba lotnicza i kilkanaście bomb o wadze 100 kg, znalezione w okolicach Bliznej, Zarzecza i Sadykierza. To tereny, na których podczas wojny znajdował się niemiecki poligon, gdzie testowano broń V-1 i V-2. Celem prowadzonej przez CBS i policję operacji „Detektor” było m.in. przeciwdziałanie zagrożeniu terrorystycznemu. Większość zabezpieczonych podczas śledztwa na Podkarpaciu materiałów wybuchowych pochodzi właśnie z czasów wojny. (SUB)